

Wprowadzenie

Każdego dnia doświadczenie utwierdza nas w przekonaniu, że źródłem trudności i rozczarowań napotykanych w trakcie praktykowania spirytyzmu jest nieznanostwo zasad tej nauki. Jesteśmy więc szczęśliwi, przekonawszy się na własne oczy, że wykonana praca mająca na celu zabezpieczenie miłośników spirytyzmu przed zagrożeniami związanymi ze stawianiem pierwszych kroków przyniosła owoce, oraz że wielu z nich dzięki tej lekturze mogło zagrożeń tych uniknąć².

Naturalnym pragnieniem osób zajmujących się spirytyzmem jest możliwość osobistego uczestniczenia w komunikacji z Duchami³. Celem tej książki jest więc przetarcie im szlaków na zasadzie otwarcia możliwości skorzystania z naszych długotrwałych i pracowitych studiów – bo myliłby się ktoś, sądząc, że aby być ekspertem w tej dziedzinie, wystarczy położyć palce na stoliku, by zaczął się obracać, czy trzymać ołówek, by pisał.

² Niniejsze *Wprowadzenie* zostało umieszczone po raz pierwszy w drugim wydaniu *Księgi mediów* [przyp. tłumacza].

³ Opierając się na zasadzie pisowni wprowadzonej przez Allana Kardeca jeszcze w *Księdze Duchów*, mianem Ducha (pisanym dużą literą) określa się tu istotę o zindywidualizowanej tożsamości, zaś duch (małą literą) to synonim duszy, ośrodka zasady życiowej i podstawowej części istoty ludzkiej [przyp. tłumacza].

Błędne byłoby również przekonanie, że w książce tej można znaleźć uniwersalny i skuteczny przepis na ukształtowanie mediów. Mimo że każdy człowiek posiada załazek cech niezbędnych do zostania medium, to cechy te występują u poszczególnych osób w bardzo różnym stopniu, zaś ich rozwijanie zależy od przyczyn, których nikt nie może dowolnie wywołać. Sama znajomość reguł rządzących poezją, malarstwem czy muzyką nie uczyni wszak z człowieka poety, malarza lub muzyka, jeżeli nie posiada talentu: pomaga tylko w wykorzystaniu naturalnych zdolności. Podobnie jest z naszą pracą; jej przedmiot stanowi wskazanie środków rozwoju predyspozycji medialnych, każdego na miarę jego możliwości, a przede wszystkim pożytecznego wykorzystania występujących zdolności. Jednak nie tylko to mamy zamiar osiągnąć.

Oprócz mediów we właściwym tego słowa znaczeniu istnieje wielka, rosnąca z każdym dniem grupa osób interesujących się zjawiskami spirytystycznymi. Ukierunkowanie ich obserwacji, zasygnalizowanie zagrożeń, z którymi mogą się spotkać i na pewno spotkają się w tej nowej aktywności, wprowadzenie w sposoby postępowania z Duchami oraz wskazanie środków dobrej komunikacji – oto zakres tematów, które należy podjąć, aby dzieło to było kompletne. Niech więc nikogo nie zdziwi znalezienie w tej pracy informacji, które na pierwszy rzut oka mogą wydawać się dziwaczne: doświadczenie wykaże ich przydatność. Dopiero po ich uważnym przestudiowaniu lepiej pojmie się fakty, których bywa się świadkiem; mniej dziwne wydadzą się też słowa niektórych Duchów. Jako praktyczna instrukcja, książka ta nie jest więc adresowana wyłącznie do mediów, lecz także do wszystkich, którzy dostrzegają i obserwują zjawiska spirytystyczne.

Niektórzy pragnęliby, abyśmy opublikowali zwięzły, praktyczny podręcznik, w kilku słowach określający procedury służące nawiązaniu komunikacji z Duchami. Sądzą oni, że tego rodzaju książka mogłaby ze względu na niską cenę być szeroko rozpowszechniona i stanowić mocny środek propagandowy, przyczyniający się do zwiększenia liczby mediów. Naszym zdaniem praca taka przyniosłaby więcej szkody niż pożytku, przynajmniej w dzisiejszych czasach. Z praktykowaniem spirytyzmu wiąże się bowiem bardzo wiele trudności i niekie-

dy szkodliwych następstw, których można uniknąć tylko dzięki wnikliwym studiom. Istnieje więc obawa, że zbyt lakoniczne wskazówki mogłyby doprowadzić do urządzania eksperymentów w sposób nieodpowiedzialny, co w przyszłości wiele by kosztowało. Chodzi tu bowiem o sprawy, którymi ani *nie wypada* się bawić, ani nie byłoby to rozsądne. Uważamy za szkodliwe powierzenie ich pierwszemu lepszemu dziwakowi, czerpiącemu przyjemność z zadawania się ze zmarłymi. Słowa te kierujemy więc raczej do osób, które postrzegają spirytyzm jako coś poważnego, rozumiejąc jego wagę, a komunikacja ze światem niewidzialnym nie stanowi dla nich zabawy.

W celu udzielenia mediom pomocy opublikowaliśmy *Praktyczne wskazówki*⁴. Nakład tej książki jest dziś wyczerpany i choć u jej powstania legły przesłanki doniosłe i poważne, to nie wydamy jej ponownie, uważając, że nie jest to książka wystarczająco kompletna, by wyjaśnić wszystkie problemy, z którymi można się spotkać. Zastąpiliśmy ją więc niniejszą pracą, w której zostały zebrane wszelkie dane wynikające z bogatego doświadczenia i skrupulatnych, pozwalających je zdobyć studiów. Wyrażamy nadzieję, że ukaże ona spirytyzm w poważnym świetle, bo przecież taka jest jego natura, i uniemożliwi postrzeganie go w kategoriach przedmiotu błahych zajęć i zabaw.

Do tych uwag dodamy jeszcze jedną – bardzo istotną – dotyczącą fatalnego wrażenia, którego doznają początkujące lub negatywnie nastawione osoby, obserwując eksperymenty urządzone w sposób nierozważny i bez znajomości rzeczy. Doświadczenia te wiodą do powstania fałszywych wyobrażeń o świecie Duchów, co stwarza pole do kpin i często uzasadnionej krytyki; dlatego też zazwyczaj niedowiarkowie wychodzą z tego rodzaju spotkań przekonani, że w spirytyzmie nie ma nic poważnego. Niewiedza i brak rozwagi niektórych mediów przyniosły wielu takim osobom więcej szkód, niż się przypuszcza.

W ciągu kilku lat spirytyzm uczynił poważny krok do przodu, a rozwój ten stał się szczególnie szybki od momentu wkroczenia tej

⁴ Chodzi o pracę *Praktyczne wskazówki na temat manifestacji spirytystycznych...*, opublikowaną w 1858 roku [przyt. tłumacza].

dziedziny wiedzy na drogę filozofii – odtąd bowiem zaczęły ją doceniać osoby wykształcone. Dziś nie jest to już przedstawienie: to rozbudowana teoria, z której nie wyśmiewają się już niedawni przeciwnicy wirujących stolików. Starając się nadać mu ten kontekst i utrzymać go w nim, jesteśmy przekonani, że zdobędzie to spirytyzmowi więcej zwolenników, niż prowokowanie udanych lub nie manifestacji, które zawsze można wszak wykorzystać w złym celu. Dowodem tego jest dla nas każdego dnia liczba zwolenników spirytyzmu, których zachęciła tylko lektura *Księgi Duchów*.

Po przedstawieniu w *Księdze Duchów* filozoficznej strony nauki spirytystycznej, w niniejszej pracy prezentujemy jej stronę praktyczną – do wykorzystania przez tych, którzy chcą zajmować się manifestacjami, biorąc w nich udział osobiście, czy tylko pragną zrozumieć zjawiska, których mogą być świadkami. Zaczerpną stąd wiedzę o trudnościach, które można napotkać, jak również o środkach pozwalających im owych trudności uniknąć. Każda z tych prac – mimo że jedna stanowi kontynuację drugiej – jest jednak w pewnym stopniu niezależna od drugiej. Jeśli więc ktoś chciałby poważnie zgłębić będące ich przedmiotem zagadnienia, radzimy, aby przeczytał najpierw *Księgę Duchów*, ona bowiem zawiera podstawowe zasady, bez znajomości których pewne części niniejszej książki byłoby trudno zrozumieć.

Do drugiego wydania zostały wprowadzone poważne zmiany, dzięki czemu jest ono o wiele bardziej kompletne niż pierwsze. Zostało poprawione zwłaszcza przez same Duchy, które dodały liczne uwagi i przekazały wielce interesujące instrukcje. Ponieważ to one wszystko przejrzały i odpowiednio do własnego zdania zaaprobowały lub odrzuciły, można powiedzieć, że książka ta jest głównie ich dziełem, bowiem ich interwencja nie ograniczała się tylko do kilku podpisanych akapitów. Ujawniliśmy ich imiona tylko wówczas, gdy wydało się to nam konieczne, by scharakteryzować pewne dłuższe cytaty będące ich autorstwa co do litery; w przeciwnym razie podpisy należałoby przytaczać prawie na każdej stronie – zwłaszcza w przypadku udzielanych na pytania odpowiedzi, co wydało się nam zbyt niewygodne. Jak wiadomo, w tej materii podpisy nie mają większego znaczenia: najważniejsze

jest, aby praca wiodła do celu, który sobie wyznaczyliśmy. Choć pierwsze wydanie nie było doskonałe, jego ciepłe przyjęcie pozwala nam mieć nadzieję, że i to obecne spotka się z nie mniejszą życzliwością.

Ponieważ wiele rzeczy zostało do książki dodanych (w tym nawet całe rozdziały), usunęliśmy to, co stanowiłoby powtórzenie – między innymi *hierarchię spirytystyczną*, która już znajduje się w *Księdze Duchów*⁵. Jednocześnie usunęliśmy ze *Słowniczka* to, co specjalnie nie mieściło się w zakresie tematycznym tej pracy, a co można było zastąpić bardziej praktycznymi zagadnieniami. Słowniczek ten nie jest w żadnym wypadku kompletny; takowy zostanie opublikowany później w postaci małego słownika filozofii spirytystycznej⁶. Tu zostały zachowane wyłącznie wyrażenia nowe lub ściśle związane z przedmiotem niniejszej książki.

⁵ Ponieważ w tekście występują liczne odsyłacze do fragmentów *Księgi Duchów*, celem umożliwienia Czytelnikowi studiów porównawczych zostały one przytoczone w formie aneksu, za tekstem *Księgi mediów* [przyp. tłumacza].

⁶ Allan Kardec nigdy nie dokończył prac nad słownikiem filozofii spirytystycznej – podobnie jak nad broszurą *Przeciwnicy spirytyzmu z punktu widzenia religii, nauki i materializmu*, o której wspomina w rozdziale *Koncepcje* [przyp. tłumacza].